

## Warszawskie Badanie Ruchu. Ankieterzy ustalą, jak jeździmy po mieście



Jarosław Osowski 2015-04-03, ostatnia aktualizacja 2015-04-02 19:40:13

Po Wielkanocy do naszych domów zapukają ankieterzy z pytaniami, jak poruszamy się po mieście. Zebrane dane ułatwią planowanie inwestycji i poprawę komunikacji.



Artykuł otwarty w ramach bezpłatnego limitu prenumeraty cyfrowej

- Apeluję do warszawiaków, żeby zyczliwie odnieśli się do tego projektu i udzieliли niezbędnych informacji. To ogromne przedsięwzięcie - mówił wczoraj wiceprezydent Jacek Wojciechowicz w centrali Zarządu Dróg Miejskich pośród monitorów pokazujących, gdzie są korki.

Przypomniał, że od ostatniego Warszawskiego Badania Ruchu minęło już dziesięć lat: - W tym czasie dokończyliśmy pierwszą linię metra, ruszyła druga, przybyły nowy most i kilka ważnych tras. To sprawia, że zmieniła się droga dojazdu wielu mieszkańców i potrzebujemy aktualnych danych.

### Najmłodszy też odpowie

Po co? O tym mówił Andrzej Szarata z Politechniki Krakowskiej, która razem z ekspertami Politechniki Warszawskiej przygotuje tzw. model ruchu. Pokaże on aktualną sytuację na ulicach, a także to, które i czym warszawiacy będą jeździli w przyszłości. - Te informacje przydadzą się władzom miasta przy ubieganiu się o dotacje Unii Europejskiej na nowe inwestycje. Ułatwią też planowanie węzłów przesiadkowych, zmiany tras czy rozkładów w komunikacji miejskiej. Pokażemy, czy bardziej opłaca się budować np. kolejny odcinek metra, linii tramwajowej albo obwodnicy i jak mogłoby to wpłynąć na ochronę środowiska. Warszawa jako pierwsze miasto w Polsce będzie mieć dokładne dane dotyczące ruchu rowerowego i ciężarówek - wymienił Andrzej Szarata.

Od 8 kwietnia do 27 czerwca ankieterzy firmy PBS zapukają do 17 tys. wybranych losowo domów i mieszkań we wszystkich 18 dzielnicach. - Nie będziemy pytać o proszki do prania czy pieluchy. Zadamy konkretne pytania dotyczące transportu w mieście. Naszym celem jest jego poprawa - mówił Tomasz Woźniczka z PBS. Ankietera można będzie rozpoznać po identyfikatorze, a w razie wątpliwości skontaktować się z całodobowym miejskim telefonem interwencyjnym - 19 115.

Rozmowa potrwa ok. dziesięć minut. Będziemy pytani o imię i nazwisko, wiek, płeć, wykształcenie, stan cywilny oraz dwa adresy: zamieszkania i ten, pod który najczęściej jeździmy (praca lub szkoła). Oprócz tego, które i czym tam docieramy - **samochodem**, komunikacją miejską, rowerem czy pieszo. Odpowiemy też, ile podróży dziennie odbywamy. Przy czym za "podróż" badający uznają każde przemieszczenie się powyżej 100 metrów. - Dane personalne pytanym usuniemy z bazy od razu po wykorzystaniu informacji - podkreśla Tomasz Woźniczka.

Ankieta jest dobrowolna, obejmie warszawiaków powyżej szóstego roku życia. W imieniu **dzieci** odpowiedzą **rodzice**.

### Brak mostu? Nie przeszkadza

Jednocześnie będą prowadzone obserwacje na ulicach. W 215 miejscach mają być zliczane pojazdy z podziałem na dziewięć rodzajów (m.in. osobowe, ciężarówki, autobusy). W 129 punktach ankieterzy odpytają pasażerów komunikacji miejskiej. Zajrzą na dworce, bo interesują ich też dojazdy pociągami regionalnymi. Inna grupa badających ruch wyjedzie do wszystkich gmin ościennych wokół Warszawy (67 punktów pomiarowych), 55 stanie na granicy miasta, siedmiu - na mostach, 41 - wokół obwodnicy śródmiejskiej (ulice: Starzyńskiego, Okopowa, Towarowa, Trasa Łazienkowska), 15 - tam, gdzie ulice przecinają linię średnicową PKP. Dodatkowo planowanych jest 1500 wywiadów z firmami przewozowymi, które mają ciężarówki.

Przygotowania do Warszawskiego Badania Ruchu trwały przez cały ostatni rok. Miasto zapłaci za nie 1,8 mln zł. Wyniki powinny być znane za rok.

"Stoleczna" spytała, czy nie zafalszuje ich niedawne zamknięcie mostu Łazienkowskiego (korzystało z niego 100 tys. pojazdów dziennie). Mieczysław Reksnis, dyrektor biura drogownictwa i komunikacji w ratuszu, przyznał, że jego pożar wymusił przesunięcie obserwacji ruchu ulicznego do czasu "ustabilizowania się sytuacji". Mieszkańcy dzielnic, które najbardziej ucierpiały z powodu ostatnich korków, będą o tym mogli powiedzieć ankieterom - dostaną dodatkowe pytania. A w przyszłym roku, gdy most powinien już być przejezdny, **badania** zostaną uzupełnione.



Wszystkie nasze artykuły znajdziesz na [Twitterze](#)  
Jesteśmy też na [Facebooku](#). Dołącz do nas i dziel się opiniami.



Artykuł otwarty w ramach bezpłatnego limitu

## Wypróbuj prenumeratę cyfrową Wyborczej

Nieograniczony dostęp do serwisów informacyjnych, biznesowych,  
lokalnych i wszystkich magazynów Wyborczej

Wypróbuj za **0,99 zł** za miesiąc

[Zaloguj się](#) / [Informacje](#) / [Kontakt](#)

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl) © Agora SA